



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 marca 2016 r.

Pozycja 159

POSTANOWIENIE

z dnia 2 lutego 2016 r.

Sygn. akt Ts 184/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Andrzej Rzepliński,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej K.P. w sprawie zgodności:

art. 246 w zw. z art. 426 § 1 i 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 41 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 7 maja 2015 r. (data nadania) K.P. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 246 w zw. z art. 426 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U.89.555, ze zm.; dalej: kpk) w zakresie, w jakim pozbawiają one zatrzymanego prawa do odwołania się od orzeczenia sądu badającego zasadność, legalność oraz prawidłowość jego zatrzymania, z art. 41 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą. 14 listopada 2014 r. skarżący został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji pod zarzutem narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia określone w art. 160 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U.87.553, ze zm.; dalej: kk) oraz naruszenia nietykalności cielesnej, o którym mowa w art. 217 § 2 kk. Na czynność zatrzymania skarżący wniósł zażalenie na podstawie art. 246 § 1 kpk. Sąd Rejonowy w K. postanowieniem ze stycznia 2015 r. uznał zatrzymanie za zasadne, legalne oraz prawidłowe, zaznaczając jednocześnie, że od przedmiotowego postanowienia nie służy żaden środek odwoławczy.

Zdaniem skarżącego, Policja, dokonując zatrzymania, nie analizuje jego zasadności, legalności oraz prawidłowości, gdyż taka analiza jest niemożliwa. Oceny takiej można dokonać jedynie *ex post*, co jest rolą sądu. Sąd orzekający na podstawie zażalenia rozstrzyga zatem w sprawie po raz pierwszy. Odmienne interpretacja – według skarżącego – prowadziłaby do ograniczenia prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, gdyż oznaczałaby, że to Policja dokonuje oceny zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania. Uniemożliwienie złożenia zażalenia na postanowienie sądu wydane na skutek wniesionego zażalenia – w ocenie

skarżącego – pozbawia obywatela prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji i sprzeniewierza się zasadzie dwuinstancyjności postępowania, jednocześnie zamykając drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności oraz praw.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w związku z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie o TK z 1997 r., wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Zgodnie z art. 36 ust. 1 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy odpowiada ona określonym przez prawo wymogom. Procedura ta umożliwia, już w początkowej fazie postępowania, wyeliminowanie spraw, które nie mogą być przedmiotem merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny.

W pierwszej kolejności Trybunał podkreśla, że skarżący nie spełnił podstawowego wymogu formalnego związanego z procedurą wniesienia skargi konstytucyjnej, tj. nie wyczerpał drogi prawnej. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r. skarga konstytucyjna może być wniesiona po wyczerpaniu drogi prawnej w ciągu 3 miesięcy od doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia. Od postanowienia Sądu Rejonowego w K. ze stycznia 2015 r. skarżący nie wniósł środka zaskarżenia. Wprawdzie art. 426 § 1 kpk *explicite* wyłącza możliwość zaskarżenia postanowienia sądu odwoławczego, a takim bez wątpienia jest postanowienie w przedmiocie stwierdzenia zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania wydane na podstawie art. 246 § 1 kpk, jednakże przewidziana w art. 429 § 1 kpk kontrola formalna środków odwoławczych dokonywana przez prezesa sądu I instancji dobitnie świadczy o istnieniu procedury postępowania ze środkami odwoławczymi, które są niedopuszczalne. Zatem skarżący, chcąc wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego ze skargą konstytucyjną, obowiązany był zaskarżyć postanowienie Sądu Rejonowego w K. w celu wyczerpania drogi prawnej i uzyskania ostatecznego orzeczenia w przedmiotowej sprawie (szerzej zob. postanowienie TK z 10 marca 2015 r., SK 65/13, OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35). Niespełnienie powyższej przesłanki stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

2. Trybunał jednocześnie podkreśla, że zakwestionowany przez skarżącego przepis art. 426 § 1 kpk nie był podstawą orzeczenia wskazanego przez niego jako ostateczne. Na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. skarżący obowiązany jest do dokładnego określenia ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie których sąd lub organ administracji publicznej orzekły ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach określonych w Konstytucji i w stosunku do których skarżący domaga się stwierdzenia niezgodno-

ści z Konstytucją. We wniesionej do Trybunału skardze konstytucyjnej skarżący zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 426 § 1 kpk, który stanowi:

„Od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Przepis ten nie był jednak podstawą prawną postanowienia Sądu Rejonowego w K. ze stycznia 2015 r. Brak orzeczenia wydanego na podstawie zaskarżonego przepisu jest bezpośrednią konsekwencją braku zaskarżenia tego postanowienia przez skarżącego. Niewniesienie środka odwoławczego uniemożliwiło zaktualizowanie się normy wyrażonej w przepisie art. 426 § 1 kpk; nie znalazła ona zastosowania. Obowiązek dokładnego wskazania przepisu, który stanowił podstawę wydania ostatecznego orzeczenia, nabiera szczególnego znaczenia w związku z zasadą wyrażoną w art. 66 ustawy o TK z 1997 r. Zgodnie z nią Trybunał – orzekając – jest związany granicami skargi konstytucyjnej. Oznacza to, że formułując zarzut niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów, skarżący określa – w sposób wiążący dla Trybunału – podstawę skargi, a więc przepis Konstytucji będący wzorcem kontroli przepisu kwestionowanego w skardze konstytucyjnej. W rozpatrywanej sprawie określony przez skarżącego zarzut nie jest jednak adekwatny ani do przepisów uczynionych przedmiotem skargi, ani do orzeczenia, z wydaniem którego połączył on zarzuty niekonstytucyjności, co także stanowi podstawę odmowy nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej.

3. Niezależnie od wskazania powyższych uchybień Trybunał stwierdza, że zarzut naruszenia art. 41 ust. 2, art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust 1 Konstytucji przez zakwestionowany art. 246 w zw. z art. 426 § 1 kpk jest oczywiście bezzasadny. W pierwszej kolejności Trybunał wskazuje, że na podstawie art. 41 ust. 2 Konstytucji skarżącemu przysługuje prawo do odwołania się do sądu w celu niezwłocznego ustalenia legalności pozbawienia go wolności nie na podstawie wyroku sądowego. Na gruncie kpk prawo to materializuje się w art. 246 przyznającym skarżącemu prawo do wniesienia zażalenia, w którym może on domagać się zbadania nie tylko legalności takiego zatrzymania, ale także jego zasadności i prawidłowości. W sprawie przekazanej Trybunałowi do rozpoznania skarżący z tego prawa skorzystał, o czym świadczy postanowienie Sądu Rejonowego w K. ze stycznia 2015 r. Jednocześnie argumentacja przedstawiona przez skarżącego, zgodnie z którą to sąd rozpoznający zażalenie dokonuje po raz pierwszy ustalenia legalności zatrzymania, jest bezpodstawna i nie znajduje uzasadnienia w dotychczasowym orzecznictwie (zob. uchwała SN z 4 lipca 1991 r., sprawa WZP 1/91, OSNKW z 1992 r., nr 1 i 2, poz. 10).

4. W ocenie Trybunału także zarzut naruszenia art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2, art. 78 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji przez zaskarżone przepisy jest oczywiście bezzasadny. Jak zostało to już podkreślone w orzecznictwie Trybunału (zob. wyrok TK z 12 maja 2003 r., sprawa SK 38/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38), na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji gwarantującego prawo do sądu należy rozróżnić sytuacje, w których sąd wykonuje czynności związane ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, oraz sytuacje, w których wykonuje on czynności z zakresu ochrony prawnej nieprowadzące do „ostatecznego rozstrzygnięcia sporu prawnego”. Rozpoznawanie zażalenia na czynność zatrzymania bez wątpienia stanowi przykład drugiego rodzaju działalności sądu, co rodzi określone konsekwencje. W toku prowadzonego postępowania karnego skarżący miał zapewnioną możliwość zaskarżenia czynności zatrzymania, z której skorzystał. W ten sposób doszło do realizacji prawa do sądu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Tym samym bezzasadny jest też zarzut naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji, gdyż skarżący miał pełną, niczym nieskrępowaną możliwość wystąpienia do sądu w celu zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości dokonanego zatrzymania. Decyzja o zatrzymaniu osoby w świetle art. 78 Konstytucji jest decyzją wydaną w pierwszej

instancji, od której – na podstawie art. 246 § 1 kpk – przysługuje zażalenie. Dlatego standard konstytucyjny określony w art. 78 Konstytucji jest zachowany. Trybunał wskazuje nadto, że do czynności sądu polegającej jedynie na kontroli czynności innego podmiotu nie odnosi się art. 176 ust. 1 Konstytucji przewidujący dwuinstancyjność postępowania sądowego. Prawo do odwołania się do sądu drugiej instancji przysługuje tylko od merytorycznego rozpoznania sprawy przez sąd pierwszej instancji. Wobec powyższego zarzuty podniesione przez skarżącego Trybunał uznał za oczywiście bezzasadne.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r. – odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.